

Sygn. akt V ACa 609/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko

Sędziowie: SA Marzena Miąskiewicz

SA Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt II C 427/13

**I. oddala apelację co do kwoty 219 976 (dwieście dziewiętnaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt sześć) złotych z odsetkami;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz R. R. kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Robert Obrębski Edyta Jefimko Marzena Miąskiewicz

Sygn. akt VA Ca 609/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 maja 2013r. R. R. wniosła o zasądzenie do Skarbu Państwa – Prezydenta (...) W., który w toku postępowania został zastąpiony przez Wojewodę (...) jako organ właściwy do reprezentacji pozwanego Skarbu Państwa, kwoty 1 122 660 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za przejęcie przez pozwanego części nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) na podstawie przepisów dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy w zakresie lokali nr (...) z udziałami w części wspólnej tej nieruchomości. Powódka podnosiła, że jest następcą prawnym poprzednich jej właścicieli, których wnioski o przyznanie własności czasowej gruntu, złożony zgodnie z przepisami dekretu, decyzją z dnia 24 kwietnia 1954 r., utrzymaną w mocy decyzją z 25 listopada 1954 r., został załatwiony odmownie, a decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 25 listopada 2009 r., utrzymaną w moc decyzją z 18 maja 20110 r., została stwierdzona nieważność zaskarżonych w ten sposób decyzji z 1954 r. w części dotyczącej

lokali nr (...). W odniesieniu do lokali nr (...), które zostały sprzedane w latach 1997 i 2007 bez wydawania decyzji zezwalających na ich zbycie, zostało zaś decyzją nadzorczą stwierdzone, że zaskarżone decyzje dekretowe zostały wydane z naruszeniem prawa z powodu nieodwracalnych skutków, jakie zostały wywołane wydaniem tych decyzji w zakresie tych lokali. Powódka podnosiła też, że nie odzyskała praw do lokali nr (...). W latach 1989 i 1990 ubiegłego wieku doszło bowiem do wydania decyzji zezwalających na zbycie tych lokali, które zostały wykonane przez ich sprzedaż na rzecz osób trzecich. Powódka podała, że decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 16 kwietnia 2013 r. zostało stwierdzone, że decyzje administracyjne, na podstawie których zostały sprzedane lokale nr (...), zostały wydane z naruszeniem prawa. Argumentując zaś, że nieważności tych decyzji nie została stwierdzona ze względu na nieodwracalne skutki prawne, jakie wywołało wykonanie tych decyzji, źródła dochodzonej szkody powódka upatrywała zarówno w wydaniu negatywnych decyzji dekretowych z 1954 r., jak i w okoliczności wydania decyzji zezwalających na sprzedaż lokali nr (...). Wskazywała na istnienie związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji dekretowej a wykonaniem decyzji lokalowych. Podnosiła, że gdyby nie wydano decyzji zezwalających na zbycie lokali, następcy prawni dawnych właścicieli spornej nieruchomości odzyskaliby własność wszystkich wymienionych lokali i prawo użytkowania wieczystego w zakresie dotyczącym całej działki. Powódka odwoływała się więc nie tylko do opisanych zdarzeń, lecz przede wszystkim do konstrukcji złożonego związku przyczynowego. Odnosząc się zaś do zarzutów pozwanego, w piśmie z 10 października 2014 r., wskazywała dodatkowo, mając na uwadze rozbieżne wówczas orzecznictwo, że wydanie i wykonanie decyzji zezwalających na sprzedaż lokali nr (...), również może być traktowane jako osobne źródło tej szkody, której naprawienia powódka dochodziła w tej sprawie na podstawie art. 160 k.p.c. i podawała, że na należność główną żądania pozwu składa się wartość wszystkich czterech lokali, które utracili w latach 50 – tych poprzednicy prawni powódki i których uprawniona nie odzyskała, pomimo stwierdzenia nieważności lub niezgodności z prawem decyzji dekretowej.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Wskazując, że podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 160 k.p.c., pozwany podnosił, że zdarzeniem będącym źródłem szkody było wydanie decyzji dekretowanej z dnia 3 lipca 1953 r. Zaprzeczał natomiast temu, aby wydanie decyzji zezwalających na sprzedaż lokali nr (...) mogło stanowić źródło szkody oraz by pomiędzy jej wystąpieniem a wydaniem decyzji tego rodzaju zachodził adekwatny związek przyczynowy. Pozwany podważał ponadto swoją legitymację bierną w zakresie szkody dotyczącej utraty lokali nr (...) oraz wysokość odszkodowania, które zostało objęte pozwem.

Wyrokiem z dnia 28 września 2015 r. Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powódki kwotę 411 422,50 zł i ustalił, że powódka wygrała sprawę w 37 % wartości roszczenia oraz że w takiej części powinna ponieść koszty procesu. Ich szczegółowe rozliczenie zostało pozostawione referendarzowi sądowemu. W pozostałym zakresie powództwo zostało natomiast oddalone.

Na podstawie dowodów z dokumentów złożonych przez strony i opinii biegłego sądowego, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności, że sporna nieruchomość została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. Należała do dawnych jej właścicieli, którzy aktem notarialnym z 28 czerwca 1945 r. przenieśli swoje prawa z tego dekretu na rzecz A. i A. R.. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest następcą prawnym tych osób. Wniosek o przyznanie własności czasowej, złożony zgodnie z przepisami dekretem, został, jak podał Sąd Okręgowy, załatwiony odmownie decyzją z 21 kwietnia 1954 r., utrzymaną w mocy decyzją z 6 października 1954 r. Sąd Okręgowy ustalił, że bez wydania decyzji administracyjnych w latach 1997 i 2007 doszło do sprzedaży lokali nr (...). Ustalono również zostało, że decyzje o sprzedaży lokali nr (...) zostały wydane odpowiednio 3 listopada 1989 r. i 6 marca 1990 r. Decyzją Ministra Infrastruktury z 25 listopada 2009 r., utrzymaną w mocy decyzją z 18 maja 2010 r., wydaną po ponownym rozpoznaniu wniosku, stwierdzono niezgodność z prawem decyzji dekretowych z 1954 r. w części dotyczącej lokali nr (...) ze względu na nieodwracalne skutki tych decyzji. W pozostałym zaś zakresie, w tym w odniesieniu do lokali nr (...), została stwierdzona nieważność decyzji dekretowej, mimo sprzedania tych lokali na rzecz osób trzecich z udziałami w części wspólnej. Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z 16 kwietnia 2010 r. za niezgodne z prawem uznane też zostały decyzje z 1989 r. i 1990 r., w wykonaniu których sprzedane zostały lokale nr (...) położone w budynku przy ul. (...). W zakresie, w jakim następcy prawni poprzednich ich właściciela odzyskali własność lokali położonych w tym budynku, które nie zostały sprzedane

na rzecz osób trzecich, decyzją z 11 października 2012 r., jak podał Sąd Okręgowy, na rzecz powódki i I. R. zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego grunty. W odniesieniu zaś do lokali, które zostały sprzedane na rzecz osób trzecich, wniosek dekretowy nie został zaś rozpoznany. Na postawie opinii biegłego Sąd Okręgowy ustalił też wartość wskazanych lokali z udziałami w części wspólnej tej nieruchomości odpowiednio na kwoty: 109570 zł (lokal nr (...)) 273,232 zł (lokal nr (...)), 108651 zł (lokal nr (...)) i 331,301 zł (lokal nr (...)). Ustalono również zostało, że na powódkę przypadła połowa uprawnień po A. i A. R. . Druga połowa przypadła bowiem I. R..

Oceniając prawne znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd powódki, jakoby źródłem szkody polegającej na utracie własności spornych lokali wskazanych w pozwie oraz udziału w części wspólnej nieruchomości, w tym w użytkowaniu wieczystym gruntu, było także wydanie decyzji administracyjnych zezwalających na sprzedaż lokali nr (...) położonych przy ul. (...) w W.. Według Sądu Okręgowego, zdarzeniem tym było więc nie tylko wydanie decyzji dekretowej z dnia 21 kwietnia 1954 r., w wyniku której dawny właściciel utracił własność budynku. Nie kwestionując związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji dekretowej a sprzedażą lokali położonych w budynku na rzecz osób trzecich, Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność Skarbu Państwa może zostać oparta na dwóch podstawach faktycznych. Sąd Okręgowy przychylił się tym samym do koncepcji złożonego związku przyczynowego, zwieńczonego wydaniem i wykonaniem decyzji, które zezwalały na sprzedaż lokali nr (...), zapoczątkowanego zaś wydaniem decyzji dekretowej z 21 kwietnia 1954 r., utrzymanej w mocy decyzją z 6 października 1954 r. Jej wadliwość została stwierdzona decyzją nadzorczą z 25 listopada 2009 r., utrzymaną w mocy decyzją Ministra Infrastruktury z 18 maja 2010 r., od wydania której należało także liczyć trzyletni termin przedawnienia roszczenia wywodzonego z negatywnej decyzji dekretowej. W sytuacji, gdy niezgodność z prawem decyzji zezwalających na sprzedaż lokali nr (...) została wykazana ze strony powódki decyzją nadzorczą z 16 kwietnia 2010 r., zaś wysokość szkody została udowodniona opiniami biegłych, Sąd Okręgowy uznał, że do kwoty 411422,50 zł, czyli w części przypadającej na powódkę, powództwo oparte na art. 160 k.p.a. zasługiwało na uwzględnienie, również w zakresie odsetek, które Sąd Okręgowy uwzględnił od 5 marca 2015 r., czyli od sporządzenia opinii przez biegłego. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 i art. 108 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany. Zaskarżając ten wyrok w części dotyczącej odszkodowania za lokale nr (...) i odsetek za okres od 5 marca 2015 r. do dnia zapłaty od całości odszkodowania, zasądzonego też za lokale nr (...), , czyli w zakresie kwoty 238642,18 zł, w tym kwoty 219976 zł zasądzonej tytułem odszkodowania za utratę lokali nr (...), pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 160 k.p.a. w zw. z art. 363 i art. 363 k.c. poprzez błędne uznanie, że decyzje dotyczące sprzedaży lokali nr (...) stanowiły źródło szkody i pozostawały w adekwatnym związku z jej doznaniem przez powódkę, polegającej na niewiejsiu tych lokali do majątku powódki, jak też art. 316 w zw. z art. 217 i art. 227 k.p.c., a ponadto art. 481 § 1 w zw. z art. 363, art. 355 i art. 455 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w momencie sporządzenia przez biegłego opinii roszczenie oparte na art. 160 k.p.a. stało się wymagalne i że od tej daty należy naliczać odsetki. Na podstawie tych zarzutów strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o odszkodowanie za lokale nr (...) w kwocie 219976 zł oraz o odsetki od całej zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty za okres poprzedzający datę wydania wyroku objętego apelacją, czyli poprzedzający dzień 28 września 2015 r.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanego poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z 16 lutego 2017r., wydanym w sprawie IA Ca 2284/15, Sąd Apelacyjny oddalił apelację i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Apelacyjny podzielił w pełni stanowisko Sądu Okręgowego i wyeksponował w uzasadnieniu tezę, zgodnie z którą za źródło szkody doznanej przez powódkę na tle koncepcji złożonego związku przyczynowego może być też uważane wydanie decyzji zezwalających na sprzedaż lokali, których niezgodność z prawem została następnie stwierdzona w trybie nadzorczym. Sąd Okręgowy wskazał ponadto w uzasadnieniu wyroku oddalającego apelację pozwanego, że pozew został w tej sprawie złożony przed upływem trzech lat od wydania przez Ministra Infrastruktury decyzji z 18 maja 2010 r., którą utrzymana w mocy

została decyzja nadzorcza z 25 listopada 2010 r., czyli że przez powódkę zachowany został termin przewidziany art. 160 § 6 k.p.a. na wytoczenie powództwa opartego na tym przepisie.

Wyrokiem z 5 lipca 2018 r., wydanym w sprawie I CSK 517/17, wskutek uwzględnienia skargi kasacyjnej wniesionej przez stronę pozwaną od wyroku Sądu Apelacyjnego z 16 lutego 2017 r., IA Ca 2284/15, Sąd Najwyższy jednak uchylił wskazany wyrok w części oddalającej apelację co do kwoty 291976 zł z odsetkami oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego i przekazał w tym zakresie apelację do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywołanego skargą kasacyjną strony pozwanej. W wyjątkowo krótkim uzasadnieniu Sąd Najwyższy powołała się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 marca 2018r., III CZP 46/17., w której zostało przyjęte, że niezgodne z przepisami prawa decyzji zezwalające na zbycie lokali położonych w budynkach znajdującym się na gruncie, na tle którego doszło po latach do stwierdzenia nieważności negatywnej decyzji dekretowej, nie stanowią źródła szkody poniesionej przez przedwojennych właścicieli lub ich następców prawnych.

Podczas rozprawy apelacyjnej przeprowadzonej w ramach ponownego rozpoznawania apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z 28 września 2015 r., strony podtrzymały swoje stanowiska. Reprezentujący stronę pozwaną radca Prokuratorii Generalnej RP przyznał ponadto, że roszczenie objęte pozwem było oparte również na okoliczności wydania decyzji dekretowej z 21 kwietnia 1954 r., której nieważność została stwierdzona decyzją z 25 listopada 2009 r. która została utrzymana w mocy decyzją Ministra Infrastruktury z 18 maja 2010 r. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy były poprawne. Miały oparcie w dokumentach złożonych przez strony. Nie zostały zakwestionowane w apelacji. W całości zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny o jej zasadności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że podstawę roszczenia objętego pozwem stanowił rozciągnięty w czasie zespół okoliczności faktycznych, wśród których jako źródło szkody powódka wskazywała zarówno negatywną decyzję dekretową z 21 kwietnia 1954 r., utrzymaną w mocy decyzją z 6 października 1954 r., jak również, tyle że w odniesieniu wyłącznie do odszkodowania z tytułu lokali nr (...), tzw. decyzje lokalowe, czyli które zezwalały na sprzedaż tych lokali osobom, które nabyły w ten sposób prawa ich własności i korzystały z rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, które po ich sprzedaży zostały dla tych nieruchomości lokalowych założone. Decyzje lokalowe nie zostały w treści pozwu, ani też w piśmie z 10 października 2014 r. (k: 181i n.), wskazane jako wyłączne źródło szkody związanej z lokalami nr (...). Uwzględniając tylko sprzeczności w orzecznictwie, który występowały w okresie wniesienia pozwu i rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy, związane z niejednolitą oceną skutków decyzji nadzorczej stwierdzającej, także w części, nieważność decyzji dekretowej, czyli działania decyzji nadzorczej ex tunc, mogącego sugerować eliminację skutków wywołanych taką decyzją nadzorczą, również w zakresie własności, nabytej jednak skutecznie przez osoby trzeciej, mogącego więc także sugerować, że przed sprzedażą lokali przedwojenni właściciele budynku jednak nie tracili praw do lokali, zbytych na podstawie osobnych decyzji, wydanych kilkadziesiąt lat później, czyli że zachowali właścicielskie uprawnienia do takich lokali aż do ich sprzedania na rzecz osób trzecich, w powołanym piśmie zostało tylko wskazane, że przy przyjęciu takich założeń, wydanie decyzji lokalowych może być traktowane jako osobne i wystarczające źródło szkody doznanej przez powódkę w zakresie lokali nr (...). Z powołanego pisma, ani też z żadnej innej wypowiedzi powódki lub jej pełnomocnika nie wynika, aby powódka zmieniła konstrukcję powództwa poprzez pominięcie w zakresie tych lokali okoliczności związanych z wydaniem również w tym zakresie negatywnej decyzji dekretowej z 21 kwietnia 1954 r. Nie wycofała się również z twierdzenia, zgodnie z którym wskutek jej wydania, zgodnie z przepisami dekretu, poprzednicy prawni strony powodowej utracili oderwaną od gruntu własność budynku oraz ekspektatywę nabycia własności czasowej, czyli na tle późniejszych regulacji – użytkowania wieczystego gruntu przy ul. (...) w W.. Powódka odpowiadała w powołanym piśmie na zarzuty strony pozwanej. Nie wycofała się jednak z tezy opartej na konstrukcji złożonego związku przyczynowego, w ramach którego źródła wskazanej szkody powódka upatrywała w ciągu zdarzeń, które zostały zapoczątkowane wydaniem negatywnych decyzji dekretowych, a zwieńczone zostały stwierdzeniem nieważności, również w zakresie lokali nr (...), decyzji z 21 kwietnia i 6 października 1954 r., jak również późniejszych decyzji, którymi wyrażona została zgoda na ich sprzedaż na rzecz osób trzecich, które skutecznie nabyły prawa do tych lokali. Nie zostały one z tego powodu odzyskane przez powódkę, mimo uzyskania przez uprawnioną

decyzji nadzorczych, które wprost stwierdzały nieważność decyzji dekretowych w zakresie wskazanych lokali. O tym, że powódka opierała żądanie oparte na art. 160 k.p.a. na konstrukcji jednak złożonego związku przyczynowego świadczy również stanowisko, które Sąd Okręgowy zaprezentował w uzasadnieniu wyroku objętego apelacją, w pełni się do tej koncepcji przychyłając i szczegółowo uzasadniając ten pogląd.

Uchylenie przez Sąd Najwyższy, wyrokiem z 5 lipca 2018 r., wydanym w sprawie I CSK 517/17, w zakresie odszkodowania za lokale nr (...), czyli co do kwoty 219976 zł z odsetkami, wyroku oddalającego apelację Skarbu Państwa, wydanego przez Sąd Apelacyjny 16 lutego 2017 r. w sprawie IA Ca 2284/15, jak też odwołanie się przez Sąd Najwyższy do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, nie pozwalało jednak na uwzględnienie tej apelacji. Stanowisko, które zostało w tej uchwale przyjęte, jak też podzielone przez Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z 5 lipca 2018 r., którym Sąd Apelacyjny był rzecz jasna związany, pociągało za sobą wyłącznie konieczność przyjęcia, że wydanie decyzji lokalowych, na podstawie których doszło do sprzedaży lokali nr (...), czyli również wykonanie tych decyzji, nie stanowiło źródła szkody dochodzonej przez powódkę na podstawie art. 160 k.p.a. w zakresie dotyczącym dwóch lokali. W uzasadnieniu uchwały z 28 marca 2018 r. Sąd Najwyższy nie sprecyzował zresztą, o jaką szkodę chodziło przy ocenie związku przyczynowego, wyrażonej powołaną uchwałą. Wskazane więc tylko zostało, że wydanie decyzji lokalowych nie stanowiło źródła szkody rozumianej jako utrata oderwanej od grunt własności lokali i ekspektatywy nabycia prawa własności czasowej (użytkowania wieczystego) do gruntu związanego z tymi lokalami. Stanowisko to należy w pełni podzielić. Tak rozumiana szkoda nie została wywołana decyzjami lokalowymi, lecz wyłącznie negatywną decyzją dekretową. W wyjątkowo krótkim uzasadnieniu wyroku z 5 lipca 2018 r, który został wydany w sprawie I CSK 517/17, Sąd Najwyższy wskazał, przy ocenie podstaw uwzględnionej skargi kasacyjnej, że „skutkiem decyzji zezwalających na sprzedaż lokali nie było wyrządzeniem szkody zainteresowanym, lecz jedynie ograniczenie możliwości jej naprawienia przez wyłączenie naprawienia szkody w drodze przywrócenia do stany poprzedniego, tj. zwrócenia lokali w naturze”. W istocie rzeczy w tym stwierdzeniu Sąd Najwyższy przyjął istnienie związku przyczynowego, nawet adekwatnego, pomiędzy wydaniem decyzji lokalowych a szkodą powstałą po kilkudziesięciu latach, polegającą jednak na niemożności powiększenia majątku osób uprawnionych o prawo własności lokali i udział w części wspólne gruntuj, tj. szkody stanowiącej *lucrum cessans*, która w ogóle nie podlega naprawieniu w oparciu o art. 160 k.p.a., co zostało przesądzone uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10. We wskazanym zakresie tezę uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, trudno uznać za więc precyzyjną, czemu Sąd Najwyższy dał też wyraz w przytoczonym fragmencie uzasadniania wyroku z 5 lipca 2018 r., I CSK 517/17 (dokładniejsze omówienie tych zagadnień zostało zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie VA Ca 138/17). W pełni zgodzić się jednak należy z wyrażonym w tym wyroku zapatrywaniem, zgodnie z którym „decyzje te przeto są obojętne dla dochodzenia naprawienia szkody w postaci odszkodowania pieniężnego, w miejsce żądania zwrotu lokali”, w odniesieniu jednak do roszczeń opartych na art. 160 k.p.a.

Odnosząc wiążące znaczenie powołanego wyroku do okoliczności sprawy ponownie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny, podnieść więc należy, że przy uwzględnieniu przedstawionego w tym wyroku poglądu, określenie podstawy faktycznej powództwa, w zakresie dotyczącym lokali nr (...), wymagało tylko pominięcia okoliczności wydania decyzji zezwalających na sprzedaż tych lokali, czyli podjętych w 1989 oraz 1990 r. Ich wydanie nie mogło bowiem stanowić źródła szkody polegającej na utracie własności tych lokali i ekspektatywy prawa użytkowania wieczystego gruntu w części przypadającej na wskazane lokale. Na potrzeby ocenienia zasadności apelacji wniesionej od wyroku zasądzającego na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 219976 zł, związane z tymi lokalami, należało więc poddać subsumpcji pozostałe elementy złożonej podstawy, która została zaprezentowana na uzasadnienie również tej części żądania opartego na art. 160 k.p.a., z pominięciem obojętnej dla wyniku tej sprawy okoliczności wydania decyzji zezwalających na sprzedaż tych lokali, jak też stwierdzenia, w trybie nadzorczym, decyzją z 16 kwietnia 2013 r., niezgodności tych decyzji z prawem.

Dostrzec więc należało, że decyzją z 21 kwietnia 1954 r. odmówiono na podstawie art. 7 ust. 2 dekretu uwzględnienia wniosku poprzedników prawnych powódki o ustanowienie własności czasowej. Wskutek jej wydania uprawnione osoby utraciły więc własność lokali nr (...) i ekspektatywę nabycia użytkowania wieczystego przypadającej na wskazane

lokale części gruntu przy ul. (...) w W.. Doznały tym samym szkody rzeczzywistej w rozumieniu, które wynikało z uchylonego art. 160 k.p.a., który miał w tym zakresie zastosowanie ze względu na datę wydania negatywnej decyzji dekretowej z 21 kwietnia 1954 r., utrzymanej w mocy decyzją z 6 października 1954 r. Wymiar tej szkody nie był sporny pomiędzy stronami. Został ustalony przez Sąd Okręgowy zgodnie z wnioskami opinii biegłego rzeczoznawcy, która nie była podważana w apelacji strony pozwanej. Bez istotnego znaczenia też pozostawało, że ich wartości przez biegłego została określona według stanu z okresu wydania decyzji lokalowych. Żadna ze strona nie podnosiła bowiem na etapie postępowania apelacyjnego, aby ten stan uległ istotnej zmianie pomiędzy wydaniem decyzji dekretowej a wydaniem dwóch decyzji lokalowych zezwalających na sprzedaż lokali nr (...).

Wykazana również została przesłanka bezprawności decyzji dekretowej, również w części dotyczącej wskazanych dwóch lokali. Decyzją z 25 listopada 2009 r. Minister Infrastruktury stwierdził bowiem, że decyzja dekretowa była w tym zakresie nieważna. Podstawowe dla sprawy znaczenie miała też okoliczność wniesienia przez właścicieli lokali nr 4 i 6 wniosku o ponowne rozpoznanie ze strony wskazanego organu wniosku powódki, który został uwzględniony w ten sposób, jak też wydania 18 maja 2010 r. decyzji o utrzymaniu w mocy decyzji z 25 listopada 2009 r. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., III CZP 78/14, która zupełnie zmieniła wcześniejsze, odmienne stanowisko Sądu Najwyższego i usunęła powstałe rozbieżności, zostało bowiem przyjęte, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia opartego na art. 160 § 1 k.p.a., przewidziany § 6 tego przepisu, należy liczyć od wydania decyzji, która rozstrzyga o zasadności wniosku o ponownego rozpoznanie wniosku opartego na art. 156 k.p.a. Nie wdając się w ocenę wątpliwej jednak trafności tej uchwały, na potrzeby ponownego rozpoznania apelacji wniesionej w tej sprawie należy poprzestać na stwierdzeniu, że na tle jej okoliczności termin ten rozpoczął bieg najwcześniej 18 maja 2010 r. Nie mógł więc upłynąć przed wniesieniem pozwu, który doprowadził do przerwy biegu tego terminu, został bowiem złożony dwa dni wcześniej, czyli 16 maja 2013 r., jak wynika z prezentaty biura podawczego Sądu Okręgowego, która została umieszczona na pozwie po jego złożeniu przez powódkę. Z tego też powodu strona pozwana nie podnosiła w tej sprawie zarzutu przedawnienia. Nie było też także potrzeby oceniania, jak tego wymaga Sąd Najwyższy w najnowszych orzeczeniach, zgodności podniesienia tego zarzutu z art. 5 k.c. Bez znaczenia dla oceny zasadności roszczenia również pozostaje to, czy w zakresie lokali nr 4 i 6 wniosek dekretowy został ponownie rozpoznany w związku z wydaniem decyzji nadzorczej z 25 listopada 2009 r., utrzymanej w mocy decyzją z 18 maja 2010 r., na co strony także nie zwracały uwagi podczas ponownego rozpoznawania tej sprawy przez Sąd Apelacyjny po uchyleniu pierwszego wyroku rozstrzygającego o zasadności apelacji, wyrokiem Sądu Najwyższego z 5 lipca 2018 r., I CSK 517/71, zwłaszcza że w krótkim jego uzasadnieniu zostało potwierdzone, nieco inaczej niż we wcześniejszych orzeczeniach, zgodnie jednak ze stanowiskiem, któremu Sąd Apelacyjny dawał wyraz wielokrotnie, że korzystne rozpoznanie wniosku po stwierdzeniu w trybie nadzorczym nieważności negatywnej decyzji dekretowej nie eliminuje szkody, która została wyrządzona jej wydaniem, jeżeli osoby trzecie nie nabyły praw do lokali, lecz prowadzi do jej naprawienia poprzez przywrócenie poprzedniego stanu, czyli poprzez ponowne nabycie, po kilkudziesięciu latach, praw do lokali przez dawnych ich właścicieli albo ich następców prawnych.

Reasumując, uznać należało, że w odróżnieniu od wielu innych spraw, w których oparcie powództwa na wydaniu wadliwej decyzji lokalowej wynikało z upływu trzyletniego terminu liczonego o dacie wydania decyzji stwierdzającej nieważność wadliwej decyzji dekretowej, czyli miało na celu głównie obejście zarzutu przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a., na tle okoliczności tej sprawy termin ten nie upłynął. W sytuacji, gdy wykazane zostały wszystkie przesłanki powództwa opartego na tym przepisie, a strona pozwana nawet nie usiłowała powoływać się na zarzut przedawnienia, apelacji Skarbu Państwa nie można było uwzględnić. Bardziej dokładna analiza okoliczności tej sprawy mogła zaś uzasadniać tezę, że pomimo częściowo wadliwego uzasadnienia, wyrok, którym apelacja strony pozwanej została oddalona po raz pierwszy, odpowiadał prawu. Ponownie rozpoznając apelację pozwanego Sąd Apelacyjny nie mógł doszukać się podstaw faktycznych ani prawnych do jej uwzględnienia w jakimkolwiek zakresie. Częściowa zasadność zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 k.p.a. nie miała bowiem znaczenia dla oceny zasadności apelacji, która z innych, podanych powodów nie mogła zostać uwzględniona. Pozostałe zarzuty dotyczyły natomiast rozstrzygnięcia o odsetkach zasądzonych od daty wykonania opinii przez biegłego, czyli zakresu apelacji rozstrzygniętego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 16 lutego 2017 r., IA Ca 2284/15, który nie został w

tej części uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r. Apelacja pozwanego nie zasługiwała więc na uwzględnienie w żadnej części.

Oddalenie apelacji uzasadniało też uwzględnienie wniosku o obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego w kwocie 8100 zł, czyli według stawki podstawowej obowiązującej w dacie jej złożenia, stosownie do art. 98 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji. W postępowaniu ze skargi kasacyjnej powódka nie działała bowiem przez zawodowego pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Edyta Jefimko Marzena Miąskiewicz